WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁOTYCH

ROK II, Nr 60 (225)

CZWARTEK 3 marca 1949 roku

Wsch. sł. 6.19, zach. 17.18

55 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

Projekt ustawy o kontroli państwowej

przedłożył Sejmowi poseł Grubecki

55 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 1 marca roku bież. otworzył wicemarszałek Barcikowski, informując Izbę, że otrzymał od Prezesa Rady Ministrów pismo, zawiadamiające o mianowaniu przez Prezydenta R. P., ob. Tadeusza Dietricha, ministrem Handlu Wewnętrznego i o jednoczesnym odwołaniu go ze stanowiska Prezesa Centralnego Urzędu Planowania.

Wicemarszałek Barcikowski zaproponował następnie uzupełnienie porządku dziennego pierwszym czytaniem, złożonego przez Radę Państwa projektu ustawy o kontroli państwowej. Izba zaaprobowała propozycję wicemarszałka, jak również zgodziła się na zastosowanie skróconego postępowania formalnego, t. j. odbycia pierwszego czytania niezwłocznie po rozdaniu druku projektu ustawy.

W pierwszym punkcie porządku dziennego wicemarszałek udzielił głosu dyrektorowi Biura Kontroli przy Radzie Państwa, posłowi **Grubeckiemu** (SL).

Z upoważnienia Rady Państwa mówca podkreślił doniosłość przedłożenia Sejmowi Ustawodawczemu projektu ustawy o kontroli państwowej, uchwalonego przez Radę Państwa w dniu 25 lutego br.

Spośród trzech funkcji życia państwowego, a więc planowania, wykonawstwa i kontroli, ta ostatnia — stwierdził pos. Grubecki — nie znalazła jeszcze ostatecznego organizacyjnego i ustawowego rozwiązania. Nie znaczy to, że na tym odcinku nic się nie działo. Od listopada 1944 r. działało Biuro Kontroli przy Prezydium KRN, a od 19 lutego 1947 r. Biuro Kontroli przy Radzie Państwa.

Po omówieniu dotychczasowego okresu pracy Biura Kontroli przy Radzie Państwa pos. Grubecki podkreśla, że przy równoczesnym współdziałaniu organów kontroli społecznej i kontroli resortowej z Biurem Kontroli, a w przyszłości z Najwyższą Izbą Kontroli, staje się możliwe wykonywanie rozszerzonych i nowych zadań kontroli administracji i gospodarki publicznej. Pracę tego aparatu uzupełnia, na odcinku walki z powojenną spekulacją i lichwą Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Przedłożenie Sejmowi projektu ustawy o kontroli państwowej czyni zadość postanowieniom ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r., powołującej Najwyższą Izbę Kontroli, która ma prawo badania działalności naczelnych władz i instytucji w dziedzinie administracji publicznej i gospodarki narodowej z punktu widzenia zgodności z wytycznymi polityki państwowej i planami gospodarczymi, a także pod względem finansowym, gospodarczym oraz organizacyjno-administracyjnym.

Artykuły wstępne projektu ustawy o kontroli państwowej uznają NIK za organ od Rządu niezależny, podległy bezpośrednio Radzie Państwa, którego prezes — powoływany przez Sejm — jest przed Sejmem odpowiedzialny. Projekt przewiduje trzech wiceprezesów NIK, którzy pod przewodnictwem prezesa stanowią kolegium ustanawiające i stanowiące. Najwyższą instancją odwoławczą, rozpatrującą sprawozdania i plany działalności NIK, jest Rada Państwa, co znajduje swe uzasadnienie w udziale w składzie Rady Państwa pełnego prezydium Sejmu oraz Prezesa NIK, jak również w konieczności wyręczenia Sejmu między sesjami.

Kończąc, pos. Grubecki podkreśla, że projekt ustawy o kontroli państwowej ustala, prawnie stworzony i wy-

(Dokończenie na str. 2)

Protesty opinii publicznej

przeciwko represjom antykomunistycznym we Francji

PARYŻ, PAP. — Represje antykomunistyczne we Francji, którymi kieruje minister spraw wewnętrznych Moch, trwają nadal. Ostatnio — jak wiadomo — policja aresztowała 4 dziennikarzy, oskarżając ich „o zamach na bezpieczeństwo kraju". W więzieniu osadzono pod zarzutem „szpiegostwa" 2 oficerów czynnej służby. Rząd postanowił domagać się uchylenia immunitetu parlamentarnego w stosunku do deputowanego Bonte, redaktora naczelnego dziennika „France Nouvelle". Policja nadzoru terytorialnego dokonała szeregu rewizji w lokalach partii komunistycznej na prowincji. W niedzielę policja aresztowała w Paryżu kilkaset osób, które zbierały podpisy pod petycją, domagającą się zaprzestania działań wojennych w Indochinach. Mieszkańcy Paryża na placach, gdzie zbierano podpisy, żywiołowo protestowali przeciwko samowolnym aresztowaniom.

Aresztowania i rewizje budzą oburzenie opinii publicznej, która kwalifikuje je jako prowokację.

Energiczne protesty przeciwko represjom złożyła Francuska Pomoc Ludowa i Socjalistyczna Partia Jednościowa. Unia francuskiej młodzieży republikańskiej piętnuje represyjną akcję rządu, skierowaną przeciwko dziennikarzom, którzy zwalczali podżegaczy wojennych. Pracownicy zakładów lotniczych w Boulogne, których sekretarzem związkowym jest aresztowany Jouenne, odbyli strajk protestacyjny i postanowili wysłać delegację do ministra spraw wewnętrznych. Unia związków zawodowych metalowców okręgu Sekwany wystosowała energiczny protest do rządu przeciwko prowokacjom policji, które mają w fałszywym świetle przedstawić kampanię w obronie pokoju.

Zespół Gdynia — Gdańsk

— portem bazowym państw demokracji ludowej

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, która obradowała w dn. 28 lutego rb. pod przewodnictwem pos. Cieślaka (SL), przybyli m. in.: min. żeglugi Rapacki, minister poczt i telegrafów Szymanowski, wicemin. komunikacji Balicki, wicemin. Petrusewicz, wicemin. Widy-Wirski, wicemin. Lipiński, wicemin. Ceglecki.

Komisja rozpatrzyła część Narodowego Planu Gospodarczego na rok bieżący, dotyczącą komunikacji, łączności i portów.

Referent, poseł **Fijałkowski (SD)** podkreślił, iż plan odbudowy komunikacji został przekroczony.

Przed wojną Gdynia — Gdańsk przeładowały 16 mil. ton. w roku ub. zaś przez porty polskie przeładowano 19,3 mil. ton. Jest to skok olbrzymi wobec powszechnego prawie spadku przeładunku w portach europejskich.

Na kolejach normalnotorowych przewiduje się przewiezienie o 15 proc. więcej towarów niż w r. 1948, oraz o 2,4 proc. więcej pasażerów.

W ostatnim punkcie referatu mówca poświęcił wiele uwagi poczcie i telekomunikacji. W 1949 r. przewiduje się stelefonizowanie 647 gromad wiejskich.

W dyskusji nad referatem zabierali głos pos. pos.: **Rapaczyński (PZPR), Koter (PSL), Czechowicz (SD), Cieślak (SL) i Kosydarski (SL).**

Minister żeglugi **Rapacki,** odpowiadając na pytania posła **Kotera**, zaznacza, że plany rozbudowy floty, muszą uwzględnić nowe perspektywy, jakie otwarły się obecnie przed naszym handlem zagranicznym. Duży nacisk położony będzie na rozwój tonażu oceanicznego, który będzie służył w dziedzinie handlu zagranicznego naszego i krajów demokracji ludowej z Chinami i krajami Ameryki Południowej. **Plan rozbudowy floty przewiduje w końcu planu 6-letniego osiągnięcia 600.000 ton tonażu statków. Budowa statków będzie wykonana w 2/3 w stoczniach własnych. W związku z tym trzeba będzie rozbudować stocznię w Gdańsku i uruchomić stocznię w Szczecinie tak, aby ich zdolność produkcyjna wynosiła 100.000 ton rocznie.**

Minister podkreślił znaczenie powołania Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej między ZSRR i krajami demokracji ludowej. Fakt ten ma dla nas wprost rewolucyjne znaczenie, jeśli chodzi o politykę i gospodarkę morską — powiedział min. Rapacki. **Port Gdańsk — Gdynia stanie się portem bazowym dla wszystkich państw demokracji ludowej, co rozwinie nasze możliwości i stosunki gospodarcze.**

Watykan a pakt atlantycki

Papież udziela błogosławieństwa imperialistom

RZYM, PAP. Palmiro Togliatti zamieścił w czasopiśmie „Vie Nuovo" artykuł, w którym podkreśla, że Watykan w swych ostatnich enuncjacjach jasno i niedwuznacznie wypowiedział się za agresywnymi paktami imperialistycznymi. Papież w swym orędziu udzielił błogosławieństwa imperialistom, knującym spisek przeciwko pokojowi. Rządzę panowania, plany ujarzmienia narodów, groźby stosowania barbarzyńskich metod — Papież przedstawia, jako „wolę bożą".

W chwili, gdy z jednej strony znajdują się ci, którzy dążą do wywołania krwawych konfliktów i grożą milionom ludzi, a z drugiej strony zbierają się ci, którzy ofiarują światu trwały pokój, — Papież wypowiada się za pierwszymi i przeciwko drugim. Togliatti zaznacza, że wzrastający ciągle opór narodów całego świata przeciwko podżegaczom wojennym — osłabia obóz imperialistów. W takim momencie Papież przychodzi z pomocą imperialistom.

Częściowa rejestracja wojskowa

Odtworzenie ewidencji zniszczonej podczas okupacji

W ramach organizacji dziedzin ważnych dla unormowania pokojowego życia narodowego, ukazało się publiczne zarządzenie Ministra Obrony Narodowej o przeprowadzeniu częściowej rejestracji wojskowej w celu odtworzenia i uporządkowania ewidencji, zniszczonej podczas okupacji niemieckiej.

W myśl obwieszczeń Rejonowych Komendantów Uzupełnień w Warszawie osoby zgłaszające się do rejestracji obowiązane są przedłożyć posiadane dokumenty stwierdzające: ich tożsamość, wiek, zawód, wykształcenie, stosunek do służby wojskowej, posiadane stopnie oraz tytuły wojskowe i dwie fotografie o wymiarach 3 x 4 cm.

Zainteresowani winni zawczasu zaopatrzyć się we wszystkie wymagane dokumenty i fotografie.

Odprawa prezesów i sekretarzy wojewódzkich SL

W dniu 28 lutego odbyła się w sali konferencyjnej NKW odprawa prezesów i sekretarzy wojewódzkich oraz działaczy terenowych Stronnictwa Ludowego.

W prezydium zasiedli prezes NKW **Baranowski**, sekretarz generalny, wicepremier **A. Korzycki**, marszałek **Wł. Kowalski**, min. **B. Podedworny** i zast. sekr. gen. poseł **A. Juszkiewicz.** W obradach uczestniczyli ponadto min. **Dąb-Kocioł**, min. **Szymanowski**, wicemin. **Garncarczyk** oraz kierownicy wydziałów NKW.

Odprawę zagaił prezes min. Baranowski, który w krótkich słowach scharakteryzował obecną sytuację polityczną i ekonomiczną wsi polskiej. Mówca omówił podstawowe zagadnienie przebudowy gospodarki rolnej, podkreślając konieczność wspólnego marszu na tym odcinku z klasą robotniczą.

Z kolei marszałek **Kowalski wygłosił referat pt. „Rola Stronnictwa Ludowego na obecnym etapie".**

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos m. in. min. Dąb - Kocioł, kierownicy Wydziałów NKW oraz działacze terenowi. Dyskusję podsumował marsz. Kowalski.

Po przerwie obiadowej poseł **Ozga - Michalski** zaznajomił zebranych z bieżącymi zadaniami Związku Młodzieży Polskiej na terenie wsi. Centralnym problemem ZMP jest obecnie umasowienie organizacji przede wszystkim właśnie na terenie wiejskim.

Następnie przystąpiono do sprawozdań terenowych, które obejmowały akcję rozprowadzenia nawozów sztucznych i kredytów oraz szczegółowe omówienie planu i wykonania akcji „H".

Na zakończenie zabrał głos min. Dąb - Kocioł, który zreasumował wyniki sprawozdań terenowych na tematy gospodarcze. Obrady zakończył obszernym przemówieniem sekretarz generalny, wicepremier **Antoni Korzycki.**

55 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

(Dokończenie ze str. 1)

praktykowany na przestrzeni 4 lat w Polsce Ludowej, stan rzeczy na odcinku kontroli publicznej.

Pos. Grubecki wnosi w imieniu Rady Państwa o przyjęcie przedłożonego projektu ustawy o kontroli państwowej.

Projekt ustawy odesłany został do Komisji Prawniczej i Regulaminowej oraz Skarbowo - Budżetowej.

W następnych punktach porządku dziennego Izba odesłała do odpowiednich komisji sejmowych następujące rządowe projekty ustaw:

1) o ratyfikacji umowy między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką o wzajemnym obrocie prawnym w sprawach cywilnych i karnych, podpisanej w Warszawie dnia 21 stycznia 1949 r.,

2) o podwyższeniu i zmianie przeznaczenia grzywien, nakładanych przez sądy dyscyplinarne Izb Lekarskich, Lekarsko - Dentystycznych i Aptekarskich,

3) o pokrywaniu opłat w szpitalach, będących zakładami społecznymi służby zdrowia,

4) o planowym rozmieszczeniu lekarzy weterynaryjnych,

5) o zmianie dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych,

6) o zniesieniu Funduszu Obrony Narodowej.

W dalszym ciągu obrad pos. Krygier (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych przepisów o ubezpieczeniach społecznych.

Izba w drugim, a następnie w trzecim czytaniu jednomyślnie projekt ustawy przyjęła.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu z dnia 22 grudnia 1945 r. o ochronie hodowli zwierząt gospodarskich złożył pos. Kępczyński (PZPR).

Przyrost trzody chlewnej w kraju stworzył możliwość złagodzenia ograniczeń ubojowych świń. Ograniczenia te wynikały z dekretu z dnia 22.12. 1945 r. o ochronie hodowli zwierząt gospodarskich. Przy obecnym stanie trzody chlewnej zwiększony ubój nie będzie już groźny dla stanu liczebnego tych zwierząt. Czasowy brak mięsa i tłuszczu nie może przesłaniać naszej zasadniczej linii rozwojowej w gospodarce zwierzęcej, która zapewni krajowi całkowite zaopatrzenie w produkty zwierzęce.

Sprawozdawca przytacza szereg cyfr z zakresu hodowli trzody chlewnej. **Jesienią 1945 r. mieliśmy 1.700.00 sztuk trzody chlewnej w stosunku do 9.700.000 sztuk przed wojną. W końcu 1948 r. mieliśmy już 5.1 miliona sztuk, na rok 1949 przewiduje się 5,9 miliona, co stanowi wzrost o 16 procent w stosunku do roku poprzedniego.**

Jednak mimo stałego przyrostu, nie osiągniemy jeszcze w roku bieżącym stanu przedwojennego.

Izba w drugim, a następnie w trzecim czytaniu ustawę jednomyślnie uchwaliła.

Pos. Sokół (PZPR) złożył następnie sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o Straży Leśnej.

Pos. Jarosz (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego o dekretach Rządu R. P.:

a) z dnia 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej,

b) z dnia 25 października 1948 r. o zmianie dekretu z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych. Izba przyjęła jednomyślnie dekrety w drugim, a następnie w trzecim czytaniu.

Na wniosek posła Krygiera (PZPR) Izba zatwierdziła jednomyślnie dekret Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 października 1948 r. o sprzedaży nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w Opalenicy, powiat Nowy Tomyśl.

Poseł Teofil Pszczółkowski (SL) złożył następnie sprawozdanie Komisji Skarbowo - Budżetowej o dekretach Rządu R. P.:

a) z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym,

b) z dnia 25 października 1948 r. o podatku dochodowym.

Referowane dekrety zostały jednomyślnie przez Sejm zatwierdzone.

W dwóch ostatnich punktach porządku dziennego Sejm zatwierdził dwa dekrety rządowe. Pierwszy, referowany przez pos. Sokoła (PZPR) w imieniu Komisji Rolnictwa i Leśnictwa, dotyczył zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z 1947 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych. Referent podkreślił wagę opieki lekarskiej nad zwierzętami dla zaopatrzenia ludności w wysokowartościowe mięso. Pos. Sokół podał, że plan na rok bieżący przewiduje szczepienia 3 mil. świń. Zamierza się powołać 15 tys. przodowników gromadzkich, którzy po przeszkoleniu, staną się łącznikami między gromadą a służbą weterynaryjną.

Drugi dekret, referowany w imieniu tej samej Komisji przez pos. Janusza (SL) — ustala właściwość władz i normuje postępowanie w sprawie roszczeń byłych dzierżawców nieruchomości ziemskich z tytułu przejętego przez państwo inwentarza. Dekret nosi charakter ramowy. Szczegóły unormowania będą w rozporządzeniu wykonawczym. Dekret przyjmuje zasadę, iż wszelkie roszczenia byłych dzierżawców będą rozstrzygane wyłącznie w drodze postępowania administracyjnego.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

W celu uchwalenia pilnych projektów ustaw, następne posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało w tym samym dniu na godz. 16-tą.

**

Na popołudniowym 56 tym posiedzeniu Sejm odesłał w pierwszym czytaniu do Komisji Pracy i Opieki Społecznej poselski projekt ustawy o pracowniczych ogródkach działkowych.

Następnie poseł **Bancerz (PZPR)** złożył w imieniu Komisji Prawniczej i Regulaminowej oraz Spraw Zagranicznych sprawozdanie o projekcie ustawy ratyfikacyjnej o polsko - czechosłowackiej umowie o wzajemnych obrotach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, zawartej w Warszawie 21 stycznia br.

Sejm przyjął ustawę ratyfikacyjną w drugim i trzecim czytaniu jednogłośnie, wśród długotrwałych oklasków.

Następnym punktem porządku dziennego było sprawozdanie Komisji Przemysłu i Handlu o rządowym projekcie ustawy o zakładach utylizacyjnych. Referent, **poseł Beniger (SD)** podkreśla względy sanitarne i gospodarcze, przemawiające za potrzebą unormowania pracy tych zakładów. Zdaniem sprawozdawcy, odpowiednie wykorzystanie różnych artykułów, uzyskiwanych z zakładów utylizacyjnych przynieść może gospodarce narodowej około 1 miliarda zł. Ustawa została bez dyskusji przyjęta.

Również nie wywołało dyskusji przedstawione przez posła **Szymanka (SL)** sprawozdanie Komisji Wojskowej o rządowym projekcie ustawy o zamianie niektórych gruntów państwowych. Ustawę Sejm uchwalił jednogłośnie.

Poseł Karbowiak (PZPR) zreferował następnie — w imieniu Komisji Wojskowej — dekret Rządu o odtworzeniu i uporządkowaniu wojskowej ewidencji rezerw osobowych.

Rejestracja obejmie mężczyzn urodzonych od 1900 — 1926 r., jeśli chodzi zaś o oficerów od 1895 — 1926.

Podkreślić należy, że rejestracja będzie dokonywana stopniowo, etapami; nie przewiduje się jej zakończenia w bież. roku, przeprowadzenie bowiem tak rozległych prac rejestracyjnych przeciągnie się dłuższy czas.

**

Sprawozdanie Komisji Skarbowo-Budżetowej oraz Samorządowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych, złożył poseł Fijałkowski (SD).

Ustawa wprowadza szereg bardzo istotnych zmian, odnoszących się do podatku gruntowego, obniżając stopę podatkową dla chłopów mało- i średniorolnych. Zniżki dochodzą w niektórych wypadkach do 40 proc. dotychczasowej stopy podatkowej.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 9 marca rb. o godz. 10-ej rano.

Kronika polityczna

Min. spraw zagr. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 1 bm. posła Węgier w Warszawie Bela Szanto.

Podziękowanie

Dnia 23 lutego br. odbył się pogrzeb śp. Józefa Smalby na cmentarzu w Kruszynie koło Włocławka. Za udział, w którym wzięli przedstawiciele z ramienia Rady Naczelnej Str. Ludowego, obywatelowi Kołodziejczykowi, prezesowi Powiatowej Rady Narodowej ob. Michalskiemu, staroście powiatowemu, powiatowym władzom partii politycznych PZPR i SL, Pow. Zarz. Związku Samopomocy Chłopskiej, Straży Pożarnej w Sokołowie i wszystkim przyjaciołom, którzy oddali ostatnią przysługę, w imieniu rodziny składam najserdeczniejsze podziękowanie.

275R Władysław Chlebny

Ulgi w podatku gruntowym

Zarządzenie ministra administracji publicznej

Minister Administracji Publicznej, w porozumieniu z ministrami Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, wydał rozporządzenie, ustalające wysokość i sposoby udzielania ulg w podatku gruntowym rolnikom - hodowcom w roku 1949.

Ulgi podatkowe przysługują rolnikom za dostawę po 1 lutym br. żywca do spółdzielczego lub państwowego punktu skupu, za posiadanie w gospodarstwie uznanego knura oraz za utrzymanie przychówku bydła rogatego.

Jeżeli chodzi o ulgi w podatku gruntowym za dostawę trzody chlewnej, to jak wiadomo wynoszą one od 50 procent rocznego wymiaru podatku dla gospodarstw o przychodowości do 30 q do 7 proc. dla gospodarstw o przychodowości ponad 250 q, przy czym obowiązujące normy dostawy wzrastają w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa. Wysokość norm zależna jest również od rejonu, w którym znajduje się dane gospodarstwo. Dla gospodarstw o przychodowości do 30 q norma ta wynosi od 70 do 100 kg żywca, a dla gospodarstw o przychodowości ponad 250 q 580 do 700 kg. Władze podatkowe w porozumieniu ze społecznymi komitetami współdziałania do spraw podatku gruntowego mogą poszczególnym powiatom obniżyć lub podwyższyć o 10 proc. obowiązującą normę, z tym jednak, że przeciętna norma dostaw trzody chlewnej dla całego województwa nie ulegnie zmianie. Te same zmiany mogą być wprowadzane w obrębie powiatów dla poszczególnych gmin oraz w gminach dla gromad i poszczególnych gospodarstw rolnych.

Przy obliczaniu ulg waga dostarczonych prosiąt hodowlanych do 15 kg liczona będzie podwójnie.

Gospodarstwa, które utrzymują uznanego knura, mają prawo do ulgi w podatku w takiej samej wysokości, jak za dostarczenie tucznika wagi 100 kg, za przychówek zaś jednej sztuki ulga wynosi 500 zł.

Ulgi podatkowe przyznają władze wymiarowe podatku gruntowego i do nich powinni zgłaszać się rolnicy z odpowiednimi dokumentami i kwitami. Należy podkreślić, że wszystkie czynności i dokumenty, dotyczące przyznania ulg podatkowych, są całkowicie wolne od opłat.

Przywódca bandy dywersyjnej

i trzej księża—przestępcy przed sądem w Łodzi

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi przystąpił 1 bm. do rozpatrzenia sprawy **Jana Małolepszego**, występującego pod pseudonimem „Murat", przywódcy bandy dywersyjnej, która przez szereg miesięcy nękała ludność kilku powiatów województwa łódzkiego.

Wespół z bandytą na ławie oskarżonych zasiedli również trzej księża, którzy pozostając z nim i jego bandą w ścisłym kontakcie, podżegali do czynów zbrodniczych, wskazywali ofiary i błogosławili idących na morderstwa bandytów. Banda „Murata" zamordowała 55 osób. Z ręki bandytów zginęli liczni działacze oświatowi, społeczni, polityczni, funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, a także 15 obywateli, nie zajmujących się działalnością polityczną ani społeczną. Ta sama banda dokonała na przestrzeni 2 lat w swej zbrodniczej aktywności ponad 130 napadów rabunkowych, przede wszystkim na mienie spółdzielcze i państwowe.

Księża, którym odczytany przed Sądem akt oskarżenia zarzuca nie tylko moralne poparcie, ale i bezpośrednie podżeganie bandytów do morderstw, to **ks. Marian Łosoś**, proboszcz parafii Szynkielów, **ks. Wacław Ortotowski**, proboszcz parafii Konopnica oraz **ks. Stefan Farys**, parafii Ostrówek.

Przesłuchany jako pierwszy oskarżony ks. Farys potwierdził fakt utrzymywania kontaktów z przywódcą bandy podając, iż z oskarżonym Małolepszym zetknął się po raz pierwszy w grudniu roku 1946, kiedy obchodził wsie z tzw. „kolędą".

Zeznający następnie proboszcz parafii Konopnica oskarżony ksiądz Wacław Ortotowski przedstawił okoliczności, które doprowadziły do zamordowania przez inspirowaną przezeń bandę „Murata" Antoniego Praszczyka — komendanta „Służby Polsce" na terenie parafii administrowanej przez księdza.

Ks. Ortotowski utrzymuje początkowo, iż kazał „tylko" pobić małżonków Praszczyk, ale w końcu stwierdza, że „być może kazał i zabić".

W zakończeniu przesłuchania proboszcz parafii Konopnica zwraca się do wszystkich księży, w Polsce mówiąc, iż pojął teraz cały bezmiar okropności i występków, jakie znaczą szlak działalności band dywersyjnych i pojął płacz wdów i sierot znaczący poszczególne odcinki tego szlaku. Ks. Ortotowski wezwał wszystkich duchownych, aby nie tylko sami odżegnali się od wszelkiej współpracy z bandami, ale i sami potępili ich działalność z ambon, a także przez współpracę z władzami starali się położyć kres mordom dokonywanym przez bandytów.

W oświadczeniu swym, które zamknęło pierwszy dzień procesu, ks. Ortotowski z całym naciskiem obciążył ks. Łososia, jako tego, który pośredniczył między nim a bandą „Murata", a także, który utwierdził go w decyzji polecenia bandzie zamordowania działacza młodzieżowego i jego żony.

Na tym rozprawę przerwano do dnia jutrzejszego.

Również w Gdańsku

WĘGRY – POLSKA 8:8

Drugi występ pięściarzy węgierskich w Polsce zakończył się wynikiem remisowym 8:8, tym razem w Gdańsku. Na meczu rozegranym w hali PKS-u obecnych było ponad 6.000 osób.

Wyniki walk są następujące: **waga musza — Pasternak (P) wygrał z Bednaiem, w. kogucia — Czajkowski (P) przegrał z Horwathem, w. piórkowa — Kruża (P) wygrał z Bogacsem, w. lekka — Waluga (P) przegrał na punkty z Budaiem, w. półśrednia — Chychła (P) pokonał na punkty Zahorsky'ego, w. średnia — Nowara (P) przegrał na punkty z Pappem, w. półciężka — Szymura wypunktował Kaposci'ego, w. ciężkiej — Jaskóła uległ na punkty Bene III.**

Zawody prowadzili — w ringu Missig (Węgry) i Zapłatka (Polska) na zmianę, na punkty: Geza Magyar (Węgry), Velecky (CSR) i Dobrzański (Polska).

Nowa rewolta w Nikaragui

NOWY JORK PAP. Jak donosi wychodzący dziennik „La Hora", w północno-zachodniej Nikaragui wybuchła rewolta wojskowa. Powstańcy mieli podobno już zajęte 2 miasta — Jinotega i Somoto.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Na ostatnim posiedzeniu Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ, delegat radziecki Carapkin zaproponował utworzenie specjalnej komisji ONZ dla zbadania warunków pracy na całym świecie.

● Gwałtowna śnieżyca szalejąca nad Nowym Jorkiem, sparaliżowała całkowicie żeglugę w porcie oraz komunikację lotniczą. Wielkie opady śnieżne zdezorganizowały zupełnie ruch w mieście.

● Na dorocznym zjeździe amerykańskiego zrzeszenia profesorów uniwersyteckich stwierdzono, że 8 profesorów utraciło stanowiska, ponieważ popierali oni Wallace'a w zeszłorocznych wyborach listopadowych.

Głosy z terenu

PRZED ZJEDNOCZENIEM

KONFERENCJA i zjazdy wspólne — Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego mają doniosłe znaczenie w okresie przygotowawczym do zjednoczenia tych dwóch Stronnictw w zjednoczone stronnictwo ludowe.

Nie ulega wątpliwości, że przyszłe zjednoczenie stronnictwo ludowe będzie stronnictwem, grupującym członków spośród chłopów drobno i średniorolnych, a prze to działalność jego będzie się skupiać wokół interesów podstawowej masy chłopskiej z wyraźnym oddzieleniem się od tej nielicznej części wsi, której interesy nie są i nie mogą być interesami olbrzymiej większości wsi.

Podział wsi, oparty na podstawie sprzeczności interesów jest najczęściej atakowany przez elementy mikołajczykowskie.

Nie wiem, czy może znaleźć się chłop zdrowo myślący, który stwierdziłby, że na wsi nie ma biednych i bogatych, wyzyskiwanych i wyzyskiwaczy, pracujących i spekulantów. Jasne jest, że chłop, bogacz — wyzyskiwacz, chciałby, aby wszystko pozostało po staremu, aby nędza biedaka zabezpieczyła mu tanie go robotnika. Chłop biedny chce zmienić swoje dotychczasowe warunki bytowania tak, jak zmienił je robotnik, którego interesy sprzeczne były z interesami kapitalisty · fabrykanta.

Kapitaliści dokładnie zdawali sobie sprawę, że położenie podstawowej masy chłopskiej i klasy robotniczej jest w ustroju kapitalistycznym jednakowe, a więc i interesy są wspólne: uwolnienie się od wyzysku i zniesienie niesprawiedliwości społecznej. Burżuazja dokładnie zdawała sobie sprawę, że może się utrzymać na powierzchni tylko tak długo, jak długo te dwie siły: klasa robotnicza i masy chłopskie będą żyły ze sobą w niezgodzie.

Ponieważ wieś żyła pod urokiem jednolitości udało się burżuazji wszczepić nawet najbiedniejszemu chłopu złudne przekonanie, że może się kiedyś dorobić i wejść do rzędu zamożnych.

NIELICZNE fakty bogacenia się jego sąsiadów — oparte prawie zawsze o wyzysk biedoty wiejskiej — były wzorem do naśladowania, podczas gdy stałe i powszechne zjawisko wzrastania liczby biednych, przekształcania się gospodarstw średniorolnych w drobnorolne usuwane było celowo w cień.

Chłop drobno i średniorolny nie znał dokładnie przyczyn swej nędzy i kurczącego się z pokolenia na pokolenie swego gospodarstwa. Nie uświadomił sobie w swej masie — do jakiego stopnia jego przekonanie o samodzielnym, niezależnym władaniem ziemią i dysponowaniem wynikami jego pracy jest fałszywe.

Wiedział, że jest mu źle, wiedział, że innym jest dobrze, ale nie mógł zrozumieć dlaczego to tak jest. Harował od rana do nocy i czekał poprawy.

Bierny, nieuświadomiony, zapracowany chłop był potrzebny w ustroju kapitalistycznym.

By mu jednak osłodzić ten dźwigany ciężar, złożono mu w darze część obyczajów szlacheckich: jednolitość, odrębność warstwową i honorność. Napuszone powiedzenie szlacheckie: „szlachcic na zagrodzie — równy wojewodzie" zastąpiono niemniej fałszywym: „chłop potęgą jest i basta", a szlacheckie „verbum nobile" — (słowo szlacheckie, słowo honoru) — „chłopską honornością".

Do tak tragicznej „jednolitości" wsi doprowadził ustrój kapitalistyczny, oddzielając ją równocześnie głęboką przepaścią od klasy robotniczej przez wmawianie w chłopa, że robotnik jest jego wrogiem, że interesy chłopa i robotnika nic nie mają wspólnego.

Tragicznym jeszcze w tym jest fakt, że nawet obecnie są chłopi mianujący się działaczami, występującymi niby w obronie wsi, którzy próbują przedłużać mniemanie o jednolitości wsi.

Są to resztki zwolenników agraryzmu i to tylko dziesięć procent chłopów, nieliczna garstka bogaczy, która wrzeszcząc o niedzieleniu chłopa na klasy, usiłuje przedłużyć swój sposób bogacenia się

Już czas, zwłaszcza teraz, w okresie przedzjednoczeniowym, by podstawowe masy chłopskie zdobyły się na ocenę przeszłości chłopskiej. Zadanie to muszą spełnić konferencje przedzjazdowe.

NA podstawie codziennych obserwacji wszyscy stwierdzamy, że zróżnicowanie majątkowe jest przyczyną podziału ludzi na klasy, jest przyczyną zależności biednych od bogatych. Zastanówmy się czy dzieje się sprawiedliwie by chłop biedny pracujący więcej i ciężej otrzymywał mniej za swą pracę niż jego sąsiad bogacz, za którego najczęściej pracuje najemnik, lub który dzięki swojej zamożności jest w stanie wyręczyć się nowoczesnymi maszynami w pracy? Odpowiedź jest tylko jedna.

Kto wobec tego ma prawo zabraniać biedakowi i średniakowi walki o zmianę swoich warunków bytowania? Kto ma prawo bronić mu zastosowania u siebie rewolucyjnego przewrotu w zasadach i metodach gospodarowania, by wreszcie skończyć z nędzą i zacząć pracę nad tworzeniem stałego dobrobytu i sprawiedliwości? Kto może odmawiać, mu prawa do oświaty i kultury, do korzystania z nowoczesnych zdobyczy technicznych?

Na te pytanie muszą jak najrychlej odpowiedzieć sami chłopi przez twórczą, powszechną i zespołową pracę nad przebudową społeczno-gospodarczą wsi.

Jest to praca olbrzymia. Rzecz jasna, że koło gromadzkie SL będzie tę pracę wspierać, będzie mobilizować wokół niej coraz szersze masy chłopskie, będzie wspólnie z kołem PZPR stać na straży swoich interesów. Te właśnie zadania każą nam przejrzeć jeszcze raz dokładnie nasze szeregi, by najpierw skontrolować stan ideologiczny członków, a następnie uwolnić się od elementów zdecydowanie wrogich interesom podstawowych mas chłopskich.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nasi koledzy z PSL uczynią to samo. Zjednoczymy się wówczas nie tylko organizacyjnie ale przede wszystkim wokół jednej idei idei postępu i sprawiedliwości.

Takie zjednoczenie pozwoli nam na sprawniejsze i gruntowniejsze wnoszenie przekonania w podstawowe masy chłopskie o słuszności przebudowy wsi, o słuszności walki z wrogami postępu, z wyzyskiwaczami i spekulantami wiejskimi.

Członkowie wchodzący w skład przyszłego zjednoczonego stronnictwa ludowego muszą sobie zdawać w całej pełni sprawę z tego, że sama wieś, sami chłopi, drobno i średniorolni ugięliby się pod ciężarem walki z wrogami, że pewność zwycięstwa ideału: postęp wsi zabezpieczą tylko radykalne masy chłopskie w sojuszu z robotnikami, ze swoją partią na czele. Klasa robotnicza jest wierną sojuszniczką i wspólnie z nimi walczy o nowe oblicze wsi, oparte na zasadach socjalistycznych czyli na takich zasadach, gdzie nie ma nędzy i wyzysku, gdzie nie ma niesprawiedliwości społecznej, jest natomiast stałe podnoszenie dobrobytu mas pracujących, jest nieograniczona możliwość rozwoju kulturalnego, nauki i techniki w służbie człowieka pracy.

Wincenty Chabura

Nadużycia w spółdzielniach

prowadzą do obozu pracy

Komplety orzekające Komisji Specjalnej rozpatrują w dalszym ciągu sprawy o nadużycia popełnione przez kierowników i pracowników spółdzielni, sklepów i przedsiębiorstw spółdzielczych.

Sprawy te wykryte zostały bądź przez organa terenowe Komisji Specjalnej, bądź też wniósł je Zw. Rew. Sp. R. P. po dokonaniu kontroli sieci spółdzielczej, jakie przeprowadzono w związku z jej reorganizacją. Na wokandzie posiedzenia kompletu orzekającego Komisji Specjalnej znalazło się kilkanaście spraw tego typu, a oto najciekawsze z nich:

Spółdzielnia Gminna Zw. „Samopomoc Chłopska" w Suchowoli rozwijałaby się niewątpliwie pomyślnie, gdyby nie to, iż w zespole pracowników tejże spółdzielni znaleźli się nieuczciwi ludzie: kasjer Jan Mróz oraz sklepowi: Becina Maria i Sławiński Adolf. Przestępcza ta trójka w okresie kilkumiesięcznego „urzędowania" popełniła szereg nadużyć natury finansowej, polegających na tym, że Mróz dla osiągnięcia korzyści majątkowych przywłaszczył z kasy znaczną kwotę pieniężną, a Becina Maria i Sławiński wiedzeni chęcią zysku przywłaszczyli szereg sum pieniężnych, a ponadto pobierali nadmierne ceny za niektóre towary, przywłaszczając nadwyżki. Komplet orzekający osadził nieuczciwych „spółdzielców" w obozie pracy na okres od 12—18 miesięcy.

***

Innych nadużyć dopuścił się Antoni Maliszewski kierownik Powiatowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kwidzyniu. Działając na szkodę interesu publicznego pan kierownik obniżył poziom wytwórczości spółdzielni przez wyprodukowanie i rozprowadzenie sera o niższej jakości, a ponadto nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku dbałości o surowiec i produkcję towarów przez wyprodukowanie z nieodpowiedniego surowca-sera nie nadającego się do konsumcji i ser ten w ilości około 1.000 kg trzeba było zniszczyć. Maliszewskiego ukarano obozem pracy przez przeciąg 12 miesięcy.

***

Browar Powiatowej Spółdzielni Zw. „Samopomoc Chłopska" w Zamościu nie miał szczęścia do swego kasjera. Juś Józef pełniąc te obowiązki stworzył sobie możliwości popełniania nadużyć i korzystał z nich z chęci zysku w znacznym zakresie. Aż raz „potknął się" pan Juś na piwie. Wszedł bowiem w porozumienie z Tulidowiczem Stefanem, kupcem z Tomaszowa Lubelskiego i bez wystawiania asygnaty wywozowej dostarczył mu ok. 4.200 litrów, a pobieranej należności pieniężnej nie tylko nie księgował, lecz przywłaszczył i obrócił na własne potrzeby. Komplet orzekający Komisji Specjalnej wymierzył Jusiowi i współuczestnikowi jego przestępstwa Tulidowiczowi surową karę obozu pracy.

***

Również surowo został ukarany Kłys Stefan pracownik Spółdzielni Zbytu Produktów Zwierzęcych, oddział w Warcie. Kłys upoważniony przez spółdzielnię do skupu dla niej żywca, nie wystawiał przy nabywaniu zwierząt specyfikacji z uwidocznieniem wagi żywca i jego ceny, lecz pobierał od sprzedawców podpisy na niewypełnionych drukach specyfikacji po prostu „in blanco", przez co stwarzał sobie możliwości popełniania nadużyć, polegających na nieuczciwych machinacjach rozliczeniowych.

***

Również na okres 12 miesięcy osadzono w obozie pracy Józefa Nowaka, kierownika administracyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Bartoszycach. Pan Nowak obejmując w lipcu ub. roku urzędowanie, „znalazł" w magazynie spółdzielni ok. 800 kg niezinwentaryzowanej farby i jedną kasę pancerną poniemiecką, która nie figurowała w spisie majątku ruchomego spółdzielni. Następną czynnością pana kierownika była sprzedaż fabry i kasy pancernej na łączną sumę 22.000 zł, którą to kwotę Nowak przywłaszczył i obrócił na własne potrzeby.

WALKA TRUSTÓW NAFTOWYCH W IRANIE

OSTATNIO prasa doniosła o nieudanym zamachu, dokonanym na króla Iranu Mohammeda Reza Pahleri, do którego młody człowiek Fakhre Rai, reporter reakcyjnego dziennika mahometańskiego Nedaych Islanu oddał z kilku metrów strzał z pistoletu, raniąc go lekko w twarz.

Sprawcę zamachu ujęto i tak pobito, że wkrótce zmarł. Fakt ten nie zasługiwałby na jakieś szczególne zainteresowanie, gdyby nie kulisy, które uczyniły z nieszczęsnego reportera świadome, czy też nieświadome narzędzie rozgrywek politycznych mocarstw zagranicznych.

Królewski rząd irański nie omieszkał wykorzystać tego wypadku jako pretekstu do wystąpienia przeciwko związkom zawodowym i partii postępowej „Toudeh".

Zaczęto prześladować organizacje demokratyczne, a ich przywódców stawiać pod sąd — jako rzekomych organizatorów spisku na życie króla.

Tymczasem okazuje się, że sprężyną zamachu byli imperialiści brytyjscy, którzy obawiając się o interesy swoich trustów — zdecydowali się na wywołanie przewrotu przez zlikwidowanie niewygodnego dla nich władcy Iranu.

Powody zaś do niezadowolenia były poważne.

Wszyscy znawcy spraw Bliskiego Wschodu byli zgodni w opinii, że ruch postępowy, który reprezentuje partia irańska „Toudeh" ogarnął olbrzymią większość narodu i zaczyna odgrywać dominujące znaczenie w życiu politycznym — odniesie zwycięstwo w wyborach mających się odbyć za kilka miesięcy i uzyska absolutną większość w przedstawicielstwie narodowym.

Ruch ten jest zdecydowanie wrogo nastawiony do kapitalistów zagranicznych i jako jeden z głównych punktów swego programu wysunął bezwzględną likwidację monopolów i trustów.

Jedynie jakiś nadzwyczajny wypadek mógłby odwlec zwycięstwo tak niebezpiecznej w swoich dążeniach partii „Toudeh", a takim właśnie miał być zamach na głowę państwa irańskiego.

Choć zamach się nie udał — za to udało się imperialistom anglosaskim uratować zagrożoną pozycję swoich trustów i monopoli.

W konsekwencji król Mohammed odwołał wybory, zarządził przeprowadzenie referendum ludowego dla ograniczenia praw senatu — na swoją korzyść i stworzył rząd dyktatorski będący pod wpływami kapitalistów amerykańskich.

Ale, kapitaliści, jak wiemy, nie tylko występują solidarnie w obronie wspólnych interesów, lecz również prowadzą z sobą ustawiczną walkę o wpływy i zyski.

DO zamachu rywalizacja anglo-amerykańska była szczególnie ostra. Stany Zjednoczone domagały się od Tow. Anglo-Irańskiego podwyższenia cen nafty eksportowanej do cen podyktowanych przez Amerykanów.

Konkurencja bowiem Companii Anglo-Irańskiej dawała im się dotkliwie we znaki.

Londyn ustąpił naciskowi potęgi finansowej USA.

Ustępstwa te wykazały przewagę kapitalistów z Wall Street, którzy chcąc rozszerzyć dalej swoje wpływy i wyprzedzić Anglików, zabiegały u władz Teheranu o udzielenie im koncesji na eksploatację bogatych pól naftowych Beludżystanu.

Starania te nie odniosły jednak pożądanego skutku pomimo, że Stany Zjednoczone miały swoich ludzi na wszystkich ważniejszych stanowiskach państwowych i że sam król był pod ich wpływem.

Niepowodzenie (całkiem słusznie) przypisali kapitaliści amerykańscy intrygom swoich kolegów angielskich. Celem zneutralizowania przeciwników Amerykanie doprowadzili przy pomocy przekupstw do tego, że parlament irański uchwalił ustawę o poddaniu rewizji koncesji udzielonych trustom „londyńskiej" City.

Na to Anglicy zareagowali w sposób niezwykle gwałtowny, opierając swoją politykę na przyjaźni z muzułmanami (o tendencjach konserwatywnych) i przystąpili do kontrakcji.

Poruszyli reakcyjną partię religijną, która rozpętała kampanię przeciwko królowi będącemu pod wpływem amerykańskim.

Jeden z jej przywódców, Seyedzia Edin, który brał udział w zamachu stanu w r. 1928 zaatakował osobę króla na łamach czasopism Akcji Muzułmańskiej, a wkrótce potem ich reporter, Fakhre Rai dokonał zamachu rewolwerowego.

Śmierć Mohammeda miała ułatwić W. Brytanii utrwalenie panowania jej kapitału w Iranie.

Spodziewany następca na tron, młodszy brat króla, dwudziestoletni książę Ali Reza, anglofil, związany z ruchem klerykalnym, odnoszący się do Amerykanów z niechęcią — byłby najważniejszym sprzymierzeńcem Anglo-Irańskiej Comp.

Tymczasem stało się inaczej; szczęście dopisało Stanom Zjednoczonym, które wyzyskały wszystkie korzyści z zamachu i stały się jedynym panem gospodarczym Iranu.

W. Folwarski.

37 milionów zł przeznacza powiat kępiński na budowę dróg i mostów

PRN w Kępnie przedyskutowała i uchwaliła na ostatnim posiedzeniu dodatkowy budżet na 1949 rok w sumie 65.792 tys. złotych. Z sum budżetowych przeznaczono 37 mil. zł na odbudowę i utrzymanie dróg powiatowych i mostów oraz na konserwację dróg gminnych. Suma 37 mil. zł preliminowana na te cele świadczy, że gospodarka drogowa jest w powiecie jednym z najważniejszych zadań w roku 1949.

5.100 tys. zł przeznaczone na rolnictwo, rozdzielono na 3 zasadnicze działy. Na utrzymanie 4 szkół rolniczych (2-letnich), na stypendia dla uczniów licealnych szkół rolnych, na popieranie hodowli zwierzęcej w szkołach rolniczych i wśród chłopów małorolnych oraz na meliorację łąk.

Na szpitale w Kępnie i Ostrzeszowie oraz na 7 ośrodków zdrowia przeznaczono 26 mil. zł. Również na oświatę, kulturę i opiekę społeczną przeznaczono dodatkowo poważne kwoty. A dotacja Samorządowego Funduszu Wyrównawczego w sumie 4 mil. zł została przeznaczona w całości na zrównoważenie budżetów słabych finansowo gmin wiejskich i miejskich.

PRN rozpatrywała również sprawę zmiany granic powiatu kępińskiego, o którą wystąpił sąsiedni powiat, domagając się wyłączenia kilku gromad i przyłączenia ich do pow. wieluńskiego. PRN jednogłośnie wyraziła sprzeciw i równocześnie uchwaliła wystąpić do władz centralnych z wnioskiem o wyłączenie z powiatu wieluńskiego pasa terytorium na prawym brzegu rzeki Prosny o szerokości do 5 km, ponieważ przemawiają za tym względy gospodarcze, komunikacyjne, szkolne, administracyjne, wreszcie konieczność zatarcia dawnych granic zaborczych i likwidacja ciągle jeszcze pokutującej dzielnicowości.

Uważamy, że argumentacja PRN w Kępnie jest słuszna. (sz)

Pracownicy Zakładów Cegielskiego pomagają ludności wiejskiej

(p) Komitet dzielnicowy PZPR przy zakładach Cegielskiego, w porozumieniu z radą zakładową i przedstawicielami ZMP, zorganizował na terenie zakładów ochotnicze brygady robocze, które wyjeżdżać będą do poszczególnych ośrodków maszynowych w celu dokonywania napraw maszyn i narzędzi rolniczych.

W skład każdej ekipy weszli: ślusarze, kowale i spawacze, a w zależności od potrzeb wejdą ewentualnie elektrotechnicy, rymarze i stolarze.

Pierwsze brygady wyruszą w teren już za kilka dni i obsłużą 10 ośrodków maszynowych.

Posiedzenie Gminnej Rady Narodowej w Środzie

(FK) Na ostatnim posiedzeniu Gminnej Rady Narodowej w Środzie uchwalono dodatkowy budżet w kwocie 17.492.000 zł. Dużą część budżetu przeznaczono na budowę dróg, szkół oraz elektryfikację. W związku z brakiem aktywności w niektórych komisjach przy GRN postanowiono zreorganizować skład niektórych komitetów oraz stworzono Komisję Finansowo-Budżetową, Przeciwpożarową, Ochrony Roślin, Radiofonizacji, Oświatową, Opieki Społecznej, Spraw Rolnych oraz Podkomisję Oświaty Rolniczej.

Dojeżdżająca do szkół w Szamotułach młodzież wiejska otrzyma nareszcie bursę

(B) Jednym z ważniejszych punktów obrad ostatniego posiedzenia PRN w Szamotułach było omówienie kwestii najwłaściwszego zużytkowania szeregu pałaców w powiecie szamotulskim. Jednomyślną uchwałą postanowiono obszerny pałac w Myszkowie pod Szamotułami wraz z parkiem i ogrodem (o łącznym obszarze 12 ha) przekazać na urządzenie przedszkola oraz Domu Dziecka dla sierot po uczestnikach Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację i po ofiarach obozów koncentracyjnych.

Pałac wraz z parkiem w miejscowości Gałowo, położonej w najbliższej okolicy Szamotuł, przeznaczono na zorganizowanie wzorowej bursy dla uczniów z pobliskich wsi, uczęszczających do szkół w Szamotułach. Jest ich stu kilkudziesięciu. Są to uczniowie szkół powszechnych, gimnazjum i liceum, średniej szkoły zawodowej oraz liceum rolniczego. Z powodu ciasnoty mieszkaniowej, panującej po wojnie w Szamotułach, większość uczniów, nie mogąc otrzymać stancji, musi codziennie dojeżdżać. W dyskusji na posiedzeniu PRN stwierdzono, że przeszło 2-letnie starania w kierunku uzyskania pałacu gałowskiego na bursę należy nareszcie doprowadzić do końca dla zapewnienia młodzieży w bursie mię dzyszkolnej należytych warunków do nauki.

Podobnie jak w Myszkowie i Gałowie, również pałac w Pożarowie wraz z parkiem powinien być oddany na cele społeczne i to do dyspozycji RTPD w Szamotułach. W pałacu tym można by urządzać corocznie kolonie letnie i stworzyć Dom Wypoczynkowy dla dzieci robotniczych i chłopskich. Pożarowo bowiem ma pierwszorzędne warunki klimatyczne ze względu na znajdujące się tu jeziora i lasy.

Powiatowa Rada Narodowa uchwaliła również przeznaczyć pałac wraz z parkiem w Zajączkowie na urządzenie kolonii letnich. Pałac ten jest położony tuż nad jeziorem.

Zaznaczyć wypada, że we wszystkich tych sprawach potrzebna jest jeszcze aprobata Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Chłopi międzyrzeccy uchwalają zwiększyć hodowlę bydła

(jp) Onegdaj odbył się w Międzyrzeczu zjazd aktywu SL z całego powiatu. Na zjeździe było 520 osób, w tym 50 proc. kobiet. Omawiano sprawy hodowli bydła i trzody chlewnej. Zebraniu przewodniczył powiatowy prezes SL Br. Fojud. Przemawiali przedstawiciele SL, PSL i PZPR.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, po której uchwalono następującą rezolucję:

— My, chłopi z powiatu międzyrzeckiego, zgromadzeni na zebraniu informacyjnym w Międzyrzeczu, po wysłuchaniu referatów na temat konieczności zwiększenia pogłowia inwentarza żywego dla dobra gospodarki państwowej Polski Ludowej postanawiamy jednogłośnie:

przystąpić do uświadomienia wszystkich rolników na terenie tutejszego powiatu o doniosłości akcji hodowlanej i pomocy ze strony Rządu,

podnieść pogłowie bydła z obecnego stanu 5.938 sztuk na 9.000 sztuk, trzody chlewnej z 6.776 sztuk na 11.000 sztuk, owiec z 1.018 sztuk na 1.400 sztuk,

rozumiejąc doniosłość powiększenia pogłowia inwentarza żywego, zobowiązujący się do utrzymywania następującej ilości inwentarza żywego licząc na każde 2,5 ha ornego: 1 krowę dojną z przychówkiem i 4 szt. trzody chlewnej,

podnieść stan ilościowy drobiu o 100 proc. stanu obecnego.

Zjazd zorganizowały miejscowe partie polityczne SL i PZPR.

Ping-Pong w Iwnie kosztował 260.000 złotych

(Tch) Dwa kilometry za Kostrzynem Wlkp., w powiecie średzkim, znajduje się Państwowa Stadnina Koni Iwno.

Z daleka już widać dwa dymiące kominy, przedstawiające jakieś osie dle fabryczne. Podjechawszy bliżej, można zauważyć specjalne okólniki, przeznaczone do chowu koni.

Iwno jest majątkiem uprzemysłowionym, posiada gorzelnię, młyn, tartak oraz zniszczoną ostatnimi działaniami wojennymi cegielnię parową. Głównym jednak celem Iwna jest wychów koni. W stadninie hoduje się konie pełnej krwi i półkrwi angielskiej.

Czołowymi ogierami pełnej krwi są Ping-Pong, zakupiony w roku 1937 we Francji za 260.000 złotych i Saenger hodowli polskiej rewindykowany w roku 1947 z Wiednia.

Poza tym jest dwadzieścia klaczy i dziewiętnaście źrebaków jednorocznych pełnej krwi oraz sześćdziesiąt cztery klacze i trzydzieści pięć koni półkrwi.

Na stacji kopulacyjnej znajduje się trzech ogierów, z których dwa są przeznaczone wyłącznie do krycia klaczy w drobnych gospodarstwach.

Z okazji Kongresu Zjednoczeniowego założono w całej wsi wodociągi. Jest tu również świetlica, jedna z najlepiej urządzonych w powiecie, w której poza normalnymi zajęciami odbywają się dwa razy tygodniowo pogadanki i wykłady na tematy rolnicze, prowadzone przez miejscową administrację.

Książki, które winny znaleźć się w rękach każdego rolnika

(g) Wkrótce ukaże się na półkach księgarskich kilka ciekawych książek, m. in. dzieło inż. mgra Kazimierza Jankiewicza: pt. „Zielonki i silosy w gospodarce pastewnej", która winna znaleźć się w ręku każdego rolnika-hodowcy. Autor oparł swą pracę na długoletnim doświadczeniu w zakresie gospodarki paszowej i budowy silosów. Książka ta będzie bardzo cennym doradcą dla instruktora rolnego i żywieniowego, dla pracowników Oświaty Rolniczej, kierowników mleczarń i rolników-hodowców, na których barkach leży obowiązek podniesienia produkcji mleka, mięsa i tłuszczu. Autor rozwinął szczególnie szeroko zagadnienie produkcji pasz oraz budowę zbiorników do ich kwaszenia w oparciu o nasze warunki.

Natomiast producentów trzody chlewnej winna zainteresować wiadomość, że w najbliższych dniach ukaże się drugie wydanie książki tegoż autora p. t. „Ziemniaki kwaszone, jako pasza". Należy tu jeszcze dodać, że od właściwego rozwiązania zagadnienia pasz uzależniona jest w dużym stopniu realizacja akcji „H".

Wymienione książki wyjdą nakładem Instytutu Naukowo-Wydawniczego Ruchu Ludowego „Polska" w Poznaniu.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — Goplana, godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Major Barbara", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek", godz 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz 20.00

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Skarb" godz. 16.00, 18.00, 20.00 w niedzielę od godz. 14.00

BAŁTYK — „Trzeci Szturm" godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Gasnący Płomień" godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

RIALTO — „Siostra Lokaja", godz. 14.00 16.00. 18.00 i 20.00, w niedzielę od godz. 12.00.

WARTA — „Przeczucie", godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

WARTA — „Program Aktualności" nr 8 godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00.

Nad Wartą

(fk) Ostatnio w gromadzie Sulęcinek pow. średzkiego panowała wście klizna wśród psów. Na zarządzenie starosty powiat. psy wybito. Obecnie stwierdzono, że po wybiciu psów szerzy się wścieklizna wśród kotów. W zagrożonej wsi wybito wszystkie koty.

**

(g) Dotychczasowy naczelnik Wydziału Oświaty Rolniczej w Poznaniu, inż. K. Jankiewicz powołany został decyzją ministra rolnictwa Dąb-Kocioła do dyspozycji Departamentu Nauki i Oświaty Rolniczej celem przepracowania materiałów programowych i gospodarczych, szczególnie z zakresu pasz, kwaszonek i silosów. Obowiązki naczelnika przejął dotychczasowy jego zastępca, Maliński.

**

(g) Polski Czerwony Krzyż w Poznaniu zorganizował 44-godz nny kurs ratownictwa sanitarnego II stopnia. Kurs rozpoczął się 2 bm. Wykłady odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 20 w świetlicy Pogotowia Ratunkowego PCK przy ul. Chełmońskiego 20.

**

(sz) W powiecie nowotomyskim wszystkie ośrodki maszynowe przygotowują się do wiosennej akcji siewnej. TOR przeprowadza gruntowne remonty maszyn i sprzętu rolnego. Mniejszych napraw dokonują ośrodki we własnym zakresie. Komitety gminne opracowują już plan i terminy przydziału maszyn potrzebującym mało- i średniorolnym chłopom. W skład komitetów wchodzą chłopi mało- i średniorolni.

Nie należy lekceważyć komitetów sklepowych

(Ki) W pow. międzychodzkim zreorganizowano wszystkie zarządy i organy nadzorcze spółdzielni. Nie wszędzie jednak chłopi międzychodzcy wykazują należyte zrozumienie dla komitetów sklepowych, które odgrywają ważną rolę w życiu gospodarczym wsi.

Niejednokrotnie tworzenie komitetów sklepowych napotyka na wielkie trudności z powodu braku odpowiednich ludzi. Czy nie byłoby wskazane, by komitetami tymi zainteresowali się nie tylko członkowie Stronnictwa Ludowego i innych partii bloku demokratycznego, lecz także szerokie masy bezpartyjnych, których interesów komitety te mają bronić?

Pałac obszarniczy dla chłopów

Gminna Rada Narodowa w Kwilcu przeznaczyła poobszarniczy pałac w gromadzie Lubosz na cele oświatowe.

Będą w nim mieścić się przedszkola, szkoła podstawowa i świetlice.

W Luboszu mieszka ponad 800 ludzi, których dzieci nie miały dotychczas szkoły, a oni sami nie mieli gdzie odbywać zebrań, ani też gdzie spędzać czasu po pracy na godziwej rozrywce.

Decyzja Gminnej Rady Narodowej w Kwilcu zasługuje na specjalne uznanie i... na naśladowanie.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm	w tekście	za tekstem	nekr.
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-66931